

Nieznani, Autoironiczna piosenka szantymena (

Słowa i muzyka: Grzegorz ("Guru") Tyszkiewicz

Dla kogo od szesnastu lat na scenie prężyć się?

Dla kogo, biedny Miś, jak opętany struny rwę?

Dla kogo żyły na mej szyi z naprężenia drżą?

Dla kogo drżącym głosem wyjękuję tęskny song?

Dla kogo przez bezmiary mórz przemycam gin i grog?

Dla kogo linę grubą szarpię poprzez tęgi blok?

Dla kogo wieloryba ścigam wśród lodowych gór?

Dla kogo w koję smętną rzucam wór?...

Ref.: Ach!....

Oczki moje śliczne - zwykle zaciągnięte mgłą

I kształty okrągłutkie, co kuszą jak nieznany ład,

Kudełki czarne, białe, rude, długie, krótkie, jeż...

To dla Was, Żeglareczki, moja pieśń!!!

To dla Was moje życie: od początku aż po kres!

To z Wami chcę wypłynąć w najpiękniejszy w życiu rejs!

To o Was śnię po nocach, obmyślając plany gry;

Jak złamać Wam serduszka i omotać, zdobyć, zgryźć!!!

To przez Was z myśli moich chaszczy jeden dźwięczy ton,

By dopaść Was jak lew lub rekin, wciągnąć w słodką toń,

Zamienić Was w syreny, potem zostać królem mórz,

By żadna mi się nie oparła już...

Ach, kiedyż nieczne me zamiary zmienię w zbrojny czyn,

Bo sprytu jakby coraz mniej i brak już cielsku sił...

Ech, rzucę się ze sceny! Wpadnę w Wasz pachnący tłum!

I schrupię wreszcie wszystkie z Was, nasycę wieczny głód!!!

A kiedy gwiazdka moja zniknie z firmamentu szant

I z góry będę patrzył na ten nasz szantowy świat,

Wspomnijcie gościa, co uwielbiał Was i dla Was grał,

Niech będzie Wam go trochę czasem brak....

ref...